

Sygn. akt I ACa 8/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Jolanta Fedorowicz
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **(...)w (...)**

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 17 października 2013 r. sygn. akt I C 891/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż :

a) **w punkcie I kwotę 32.080,52 zł podwyższa do kwoty 52.080,52 (pięćdziesiąt dwa tysiące osiemdziesiąt 52/100) zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 45.400 (czterdzieści pięć tysięcy czterysta) zł od dnia 21 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.680,52 (sześć tysięcy sześćset osiemdziesiąt 52/100) zł od dnia 1 lutego 2013 r;**

b) **w punkcie IV i V zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.740 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **w punkcie VI nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku od powódki kwotę 265 zł, zaś od pozwanego kwotę 2.531 zł tytułem wydatków;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powódka M. C. po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) kwoty 75.399,94 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne wywołane rozstrojem zdrowia, kwoty po 536,72 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej i na zwiększone potrzeby za okres od 28 sierpnia 2011 r. wraz z odsetkami od dnia 30 listopada 2011 r., kwoty po 1.614,65 zł miesięcznie od dnia 1 grudnia 2011 r. do 31 stycznia 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwoty po 2.961 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej z tytułu zwiększonych potrzeb oraz z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość z odsetkami od dnia 1 lutego 2013r. do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych.

Pozwany (...) wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 października 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 32.080,52 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od kwoty 25 400 zł od dnia 21 listopada 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 6.680,52 zł od dnia 11 września 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę miesięczną w kwocie 760 zł płatną począwszy od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia 10 - ego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym w razie zwłoki w płatności; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.789 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych; zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa –Sąd Okręgowy w Białymstoku od powódki kwotę 488,67 zł, zaś od pozwanego kwotę 1.417,50 zł tytułem brakujących wydatków.

Według ustaleń Sądu Okręgowego bezsporne w sprawie były okoliczności zdarzenia z dnia 28 sierpnia 2011 r., wskutek którego powódka wraz z synem doznali obrażeń. Sprawcą potrącenia powódki i jej małoletniego syna był kierujący pojazdem marki B. M. O., który naruszył zasadny bezpieczeństwa w ruchu lądowym potrącając powódkę i jej małoletniego syna w trakcie przechodzenia przez nich na przejściu dla pieszych na zielonym świetle. Sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych (...), którego pełnomocnikiem upoważnionym do likwidacji szkód jest (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.. Powódkę w stanie nieprzytomnym odwieziono karetką pogotowia do (...) w B., gdzie zdiagnozowano obecność ogniska stłuczenia mózgu w prawym płacie skroniowym, złamanie kości czołowej po stronie prawej, złamanie lewej kości łonowej, obustronne złamanie kości krzyżowej, złamanie żeber V-VIII po stronie prawej z odmą opłucną prawostronną oraz złamaniem bocznym trzonu kręgu (...). Skutkiem urazu głowy było też stłuczenie okolicy ciemieniowej wymagające zaopatrzenia chirurgicznego. Powódka była hospitalizowana w (...) w B. w dniach 29 sierpnia 2011 r. - 24 września 2011 r. Po wypisie do domu powódka przez miesiąc leżała nie wstając z łóżka, wymagała opieki innych osób przy wszystkich czynnościach. Wówczas opiekował się powódką mąż oraz siostrzenica. Po upływie miesiąca powódka zaczęła wstawać w asyście innych osób. Do maja 2012 r. do poruszania się powódka używała dwóch kul łokciowych, następnie jednej. Dolegliwościom somatycznym towarzyszyły wahania nastroju, powódka stała się płacziwa i apatyczna. Przez pół roku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, a następnie do 21 stycznia 2013 r. na świadczeniu rehabilitacyjnym. W tym czasie korzystała z rehabilitacji w warunkach ambulatoryjnych oraz leczenia sanatoryjnego w kwietniu 2012 r. w (...)w G..

Przed wypadkiem powódka zamieszkiwała z mężem i synem, z wykształcenia była krawcową, jednak pracowała jako sprzedawczyni w sklepie spożywczym. W związku z sytuacją rodzinną powódka podejmowała leczenie psychiatryczne. Obecnie powódka wskazuje, iż dokuczają jej zawroty głowy, kilkudniowe bóle głowy, ból w okolicach kości krzyżowej, zaburzenia pamięci utrudniające czytanie ze zrozumieniem oraz obniżony nastój i płacziwość. Orzeczeniem z dnia 14 lutego 2012 r. powódka została zaliczona do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym o charakterze okresowym do dnia 28 lutego 2014 r. W okresie od 28 sierpnia 2011 r. do 21 stycznia 2013 r. orzeczeniem ZUS powódka

została uznana za niezdolną do pracy. Kolejnymi orzeczeniami z 24 stycznia 2013 r., z 26 lutego 2013 r. i 19 marca 2013 r. stwierdzony został brak niezdolności do pracy powódki.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności stwierdził, iż pozwany nie kwestionował zaistnienia wypadku, zasady odpowiedzialności ani swojej legitymacji procesowej. Kwestionowana była wysokość żadanego roszczenia. Odpowiedzialności pozwanego wynika z art. 822 § 1 kc oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd Okręgowy odniósł się do roszczenia dotyczącego zadośćuczynienia, którego podstawą jest krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikająca z przepisu art. 445 kc. Pod pojęciem krzywdy należy rozumieć cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, utraty możliwości wykonywania dotychczasowych zajęć, wyłączenia z normalnego życia). Utrata zdolności do pracy i samorealizacji oraz czerpania przyjemności z życia wywołuje silniejsze cierpienia psychiczne u człowieka młodego, niż u człowieka w wieku dojrzałym czy wręcz podeszłym. Głębsze będzie poczucie krzywdy u człowieka, który doznał kalectwa będąc w pełni sił, niż u człowieka dotkniętego ograniczeniami związanymi z wcześniejszą niepełnosprawnością.

Sąd Okręgowy ustalając odpowiednią sumę zadośćuczynienia, która rekompensowałaby krzywdę powódki miał na uwadze wypracowane przez judykaturę kryteria, które winny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia, a zatem rozmiar krzywd, charakter doznanych obrażeń, trwałość następstw, okres rekonwalescencji, rokowania na przyszłość jak również wiek powoda. Nadto wpływ na ukształtowanie zadośćuczynienia miały funkcje, które winny przyświecać obowiązkowi wyrównania szkody niemajątkowej. Zadośćuczynienie musi spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Mając na względzie funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia należy dążyć przy tym do tego, aby wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie była jednocześnie odczuwalna dla poszkodowanego i przynosiła mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Na zakres ten składa się więc suma wszystkich ustalonych konsekwencji wypadku, które diametralnie zmieniły życie osobiste i zawodowe powoda, tak więc obok kryteriów obiektywnych trzeba uwzględniać także indywidualną sytuację poszkodowanego, która może mieć wpływ na odczuwalną przez niego szkodę.

Sąd Okręgowy oceniając rozmiar krzywdy jakiej doznała powódka w związku z wypadkiem miał na uwadze zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną, twierdzenia powódki oraz sporządzone w sprawie opinie biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii, chirurgii klatki piersiowej, psychiatrii, ginekologii i medycyny pracy. W świetle opinii biegłych trwałym następstwem doznanych przez powódkę urazów są, przewlekły zespół bólowy kręgosłupa oraz niewielki ograniczenie funkcjonowania biodra lewego. W przyszłości jak wskazali biegli z zakresu ortopedii i traumatologii powódka może odczuwać zmienne bóle miednicy i kręgosłupa. Wskazywali również na ograniczenia związane z wykonywaniem zatrudnienia wymagającego stania czy długotrwałego chodzenia z uwagi na wskazane dolegliwości bólowe. Do trwałych następstw doznanego urazu głowy powódki zaliczyć zgodnie z opinią należy również utratę węchu i smaku. Ograniczenia te potwierdził w swej opinii biegły z zakresu chirurgii wskazując, iż dolegliwości ze strony klatki piersiowej nie ograniczają wykonywania czynności w życiu codziennym oraz nie wymagają stosowania leków przeciwbólowych. Biegła z zakresu psychiatrii wskazywała, iż organiczne zmiany pourazowe w układzie nerwowym wpływają na stan psychiczny powódki (skłonności do depresji), zmieniają plastyczność i efektywność struktur mózgowych, co wpływa niekorzystnie na tempo procesów psychicznych i ogólną aktywność oraz utrudnia jej wykonywanie pracy zawodowej. Zmiany te mają charakter trwałe i przesądzają o

niepomyślnych rokowaniach na przyszłość. Jednocześnie biegła wykluczyła aby obecny stan psychiczny powódki pozostawał w związku z podejmowanym przez nią wcześniej leczeniem psychiatrycznym. Biegła kategorycznie wskazała, iż stwierdzone u powódki zaburzenia psychiczne (organiczne zaburzenia nastroju z objawami depresyjnymi i osłabieniem funkcji poznawczych) jako skutek wypadku niekorzystnie wpływają na jej sytuację rodzinną i zawodową. Opinia biegłego z zakresu ginekologii wskazywała na brak wpływu doznanych urazów na funkcjonowanie powódki w tym zakresie. Na ograniczenia w wykonywaniu pracy zawodowej w postaci długotrwałego stania i chodzenia oraz dźwigania ciężarów wskazywał również biegły z zakresu reumatologii i medycyny pracy. W jego ocenie powódka w chwili obecnej mogłaby wykonywać pracę sprzedawczyni lub krawcowej z ograniczeniami, bez dźwigania ciężki przedmiotów. Ograniczenia te, jak wskazał biegły, dają podstawę do uznania, iż powódka jest niezdolna do pracy do dnia 28 lutego 2014 r. - końcowa data orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Sąd Okręgowy nie miał zastrzeżeń co do sporządzonych w sprawie opinii, które zostały sporządzone przez biegłych dysponujących specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Jednak nie podzielił konkluzji ostatniej z nich w zakresie utożsamienia niezdolności do pracy powódki z jej niepełnosprawnością. Niepełnosprawność jest pojęciem odmiennym od niezdolności do pracy. Jest określona w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2010 r., nr 214, poz. 1407 ze zm.). Osoba, która uzyskała orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nie staje się na jego mocy osobą niezdolną do pracy. Musi jeszcze spełniać warunki z ustawy emerytalnej. Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności służy do innego celu niż nabycie na jego podstawie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Wydawane jest ono na podstawie ustawy, która nie ma zastosowania przy ustaleniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Zatem nie może stanowić podstawy do przyjęcia, że osoba z takim orzeczeniem jest niezdolna do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi przez nią kwalifikacjami zawodowymi. Oznacza to, że nie można utożsamiać niepełnosprawności z niezdolnością do pracy, od której zależy nabycie prawa do renty.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka jest osobą niepełnosprawną, co wpływa na jej poczucie krzywdy, tym niemniej niepełnosprawność ta nie czyni ją niezdolną do pracy. Zwłaszcza, iż z opinii biegłych z zakresu ortopedii i traumatologii, chirurgii klatki piersiowej wynika, iż powódka doznaje ograniczeń w zakresie pracy zawodowej uniemożliwiających jej wykonywanie pracy wymagającej długotrwałego siedzenia, stania oraz dźwigania ciężarów, ograniczenia te nie czynią jednak niezdolną do pracy całkowicie.

Sąd Okręgowy odnosząc się do czynników, które kształtowały wysokość zadośćuczynienia wskazał dodatkowo, iż oprócz trwałych następstw za najpoważniejsze uznał te wpływające na sferę psychiczną powódki, które determinują jej nastrój, co bezpośrednio przekład się na jakość jej życia i postawę powódki. Organiczne zmiany nastroju powódki mają charakter trwały. Wpływ na wysokość zadośćuczynienia miał również wiek powódki, która jako osoba młoda, w pełni sprawna i czynna zawodowo doznała urazów, które w istotny sposób zmieniły jej życie. Uciążliwością dla powódki jest utrata węchu i smaku zwłaszcza, iż wychowuje syna, któremu musi przygotowywać posiłki. Jak wskazała powódka stara się gotować, jednak wszystko smakuje tak samo. Bóle kręgosłupa uniemożliwiają powódce wykonywanie ciężkich prac fizycznych w tym gruntownego sprzątnięcia, w związku z czym powódka musi liczyć na pomoc syna w tym zakresie. Ograniczenia w dźwiganiu ciężarów przekładają się na niemożliwość zrobienia przez nią zakupów. Wysokość zadośćuczynienia należnego powódce powinien również odzwierciedlać zakres dolegliwości bólowych, na które wskazuje nie tylko charakter doznanych obrażeń (uraz głowy), ale również okres dochodzenia powódki do zdrowia. Przez miesiąc po powrocie ze szpitala powódka jedynie leżała i wymagała pomocy innych osób nawet przy zmianie pozycji ciała. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności wypadku – potrącenie w miejscu wyznaczonym do przejścia, gdzie pieszy powinien czuć się bezpiecznie, obecność dziecka, które również zostało poszkodowane również wpływało na wysokość zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż walor rekompensaty doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych będzie miała kwota 100.000 zł. Powódka uzyskała od ubezpieczyciela kwotę 74.600 zł, zatem jej roszczenie zasadne było do kwoty 25.400 zł. Zasadzając odsetki od wskazanej kwoty Sąd Okręgowy oparł się na art. 481§1 kc oraz art. 817 kc w zw. z 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. Powódka zgłosiła roszczenie 17 października 2011 r. zgodnie ze wskazanymi przepisami pozwany miał 30 dni na wypłatę żądanej kwoty. Powódka w zakresie

zadośćuczynienia żądała kwoty 150.000 zł. W chwili zgłoszenia szkody proces leczenia powódki był już zakończony, okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia dawały podstawy do pełnej i prawidłowej oceny wysokości żądanej przez powódkę kwoty. W związku z tym żądanie przez powódkę odsetek od dnia 21 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione.

Według tego Sądu pozostałe roszczenia powódki znajdowały oparcie w art. 444 kc.

Szkodą powódki przewidzianą w art. 444 § 1 kc była różnica w dochodach. Po wypadku powódka przebywał na zasilku chorobowym i świadczeniu rehabilitacyjnym, a przed wypadkiem osiągała dochód w kwocie 1.359,77 zł. Zestawiając więc dotychczasowy dochód powódki z uzyskiwanymi świadczeniami utracony - dochód powódki za okres 28 sierpnia 2011 r. - 31 grudnia 2011 r. wyniósł 1.321,20 zł, zaś za okres 1 stycznia 2012 r. - 21.01.2013 r. wyniósł 4.014,71 zł. W ocenie Sądu brak było podstaw do różnicowania zatrudnienia powódki w związku ze zmianą stanowiska pracy i ewentualnym zajęciem stanowiska kierownika. Rozważania te mają charakter hipotetyczny. Powódka do chwili żądania przez Sąd sprecyzowania roszczenia nie przedstawiła dowodu na to, iż mogłaby osiągać większe wynagrodzenie od 1 grudnia 2011 r. Jej twierdzenia w tym względzie uznał za mało wiarygodne. Jeśli awans powódki byłby jedynie kwestią formalną, jak wskazuje pismo procesowe z dnia 12 września 2013 r., to powódka z pewnością podniosłaby to już w pozwie, a co najmniej w późniejszych licznych pismach procesowych. Dlatego Sąd Okręgowy za punkt wyjściowy przyjmował dochód powódki w kwocie 1.359,77 zł, który w zestawieniu z osiąganym zasiłkiem chorobowym i świadczeniem rehabilitacyjnym za okres od 28 sierpnia 2011 r. do 21 stycznia 2013 r. spowodował różnicę w dochodzie w łącznej kwocie 5.880,52 zł. Szkodę powódki stanowiły również koszty opieki określone przez nią w piśmie procesowym z dnia 10 września 2013 r. na kwotę 200 zł miesięcznie, które to żądanie okazało się zasadne jedynie w zakresie kolejnych czterech miesięcy (1 grudnia 2011 r. – 31 marca 2012 r.) w kwocie łącznej 800 zł, albowiem za okres wcześniejszy ubezpieczyciel koszt ten pokrył dobrowolnie. Jak wynika z opinii biegłych powódka po powrocie z leczenia usprawniającego w sanatorium nie potrzebowała pomocy innych osób, w zakresie pomocy we wcześniejszym okresie pozwany wypłacił powódce koszty opieki. Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu 444 § 1 kc. Legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawował nad nim opiekę osoba bliska czy też inna osoba. Odsetki od kwoty odszkodowania na podstawie art. 481 § 1 kc zasądzone zostały do sprecyzowania przez powódkę żądania w tym zakresie w piśmie procesowym z 11 września 2013 r.

Sąd Okręgowy wskazał następnie, iż renta z art. 444 § 2 kc, której domagała się powódka ma na celu naprawienie szkody przyszłej wyrażającej się w wydatkach na zwiększone potrzeby oraz w nieosiągnięciu tych zarobków i innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany mógłby osiągnąć w przyszłości. Ustalając wysokość należnej powódce renty Sąd miał na uwadze, iż nie jest ona osobą całkowicie niezdolną do pracy, a jedynie osobą niepełnosprawną doznającą ograniczeń w wykonywaniu zatrudnienia poprzez niemożliwość wykonywania długiego stania, siedzenia oraz dźwigania ciężarów. W judykaturze akcentuje się, że nie sama tylko utrata zdrowia, lecz rzeczywista utrata zdolności zarobkowania i widoków na przyszłość, a także rzeczywiste zwiększenie się potrzeb poszkodowanego jako następstwo wywołania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowią przesłanki zasądzenia renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. Kwestię niezdolności powódki do pracy Sąd Okręgowy rozpatrzył w nawiązaniu do ustaleń w sprawie VU 619/13 i znajdujących się tam opinii stwierdzających niewystępowanie niezdolności do pracy. Uszczerbek na zdrowiu powódki nie uniemożliwia jej podjęcia pracy, a jedynie wiąże się z pewnymi ograniczeniami, skutkującymi niemożliwością osiągnięcia dotychczasowego dochodu w tym związku ze stanem psychicznym powódki i brakiem motywacji do podjęcia zatrudnienia. Ograniczenia te w ocenie Sądu Okręgowego należało rozpatrywać jako zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość, uniemożliwiające osiągnięcie powódce dotychczasowego dochodu. Tym niemniej powódka jest w stanie wykorzystując swoje możliwości zarobkowe (w pozostałym zakresie) osiągnąć przynajmniej połowę dotychczas osiąganego dochodu. Ponieważ dotychczasowy dochód powódki oscylował w kwocie najniższego wynagrodzenia 1.334 zł i z przyczyn już wskazanych Sąd Okręgowy uznał za nieprawdopodobne, aby powódka mogła w najbliższym czasie awansować i osiągnąć wyższy dochód, to zasadnym było roszczenie powódki do kwoty 680 zł.

W zakresie zwiększonych potrzeb Sąd ten miał na uwadze, iż zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających wydatkach na ich zaspokojenie (np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp.). Wystarczające jest wówczas wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Natomiast przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Złożone przez powódkę rachunki za leki oraz wizyty lekarskie jak również opinie biegłych wskazujące na konieczność kontynuacji leczenia psychiatrycznego i farmakologicznego uzasadniają roszczenie co do zasady. Koszty utrzymania powódki zwiększą się zatem o kwotę 30 zł, miesięcznie stanowiącą koszty wizyt lekarskich co dwa miesiące po 60 zł oraz koszty leków w kwocie 50 zł miesięcznie stanowiące średnie koszty leków ustalone na podstawie przedłożonych przez powódkę faktur. Łączna kwota należnej powódce renty to 760 zł począwszy od dnia 1 lutego 2013 r. ponieważ w styczniu 2013 r. powódka utraciła prawo do świadczeń z (...).

W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne Sąd Okręgowy oddalił.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 kpc i § 6 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) rozdzielając je pomiędzy strony po połowie.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka. Zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 75.400 zł, odsetek ustawowych od kwoty 6.680,52 zł za okres od dnia 21 listopada 2011 r. do dnia 11 września 2013 r. oraz o rentę ponad kwotę 760 zł miesięcznie do kwoty 1.000 zł miesięcznie i zarzuciła temu Sądowi:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 445 § 1 kc przez przyjęcie rażąco zaniżonej kwoty świadczenia odszkodowawczego w postaci zadośćuczynienia, w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę w wyniku wypadku;
2. art. 481 kc i 817 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) poprzez ustalenie dnia wymagalności roszczenia i zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 11.09.2013 r.;
3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz częściowe dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny tego materiału przez przyjęcie, iż powódka nie uprawdopodobniła, iż w przyszłości podniosłaby swoje kwalifikacje, zdobywała kolejne doświadczenia na rynku pracy, a w konsekwencji awansowała i osiągała wyższe dochody, co skutkowało zasądzeniem renty w kwocie 760 zł miesięcznie od dnia 01.02.2013 r. z pominięciem jednego ze składników dochodzonej renty, tj. zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość, podczas, gdy zgromadzony materiał dowodowy, wiek powódki jak również doświadczenie życiowe i zasady logicznego rozumowania wskazują, iż wypadek i jego trwałe następstwa znacznie zmniejszyły widoki na przyszłość powódki.

Na podstawie tych zarzutów powódka domagała się:

- 1) zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty 50.000 zł, ponad zasądzoną kwotę 25.400 zł przez Sąd I instancji wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21.11.2011 r. do dnia zapłaty;
- 2) ustalenie początkowej daty naliczania odsetek ustawowych z tytułu zwłoki od kwoty 6.680, 52 zł na dzień 21.11.2011 r. do dnia zapłaty;

3) zasądzenie renty z tytułu zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 240 zł począwszy od dnia zdarzenia do dnia 31.01.2013 r., a od dnia 01.02.2013 r. renty uzupełniającej i na zwiększone potrzeby oraz renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w łącznej kwocie 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wymagalności płatności poszczególnych rat renty począwszy od dnia wymagalności płatności I raty, tj. od dnia 21.11.2011 r. do dnia zapłaty;

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania na zasadzie art. 100 zd. 2 kpc i zastępstwa procesowego za I i II instancje według norm przepisanych w pełnej wysokości.

Pozwany domagał się oddalenia tej apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo uzasadniona.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności uznał za konieczne odniesienie się do zarzutów apelacji powódki dotyczących rozstrzygnięcia Sądu I instancji o zadośćuczynieniu. Odpowiedzialność pozwanego w tym względzie wynika z art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach majątkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., nr 392 ze zm.). Wysokość należnego powódce od pozwanego zadośćuczynienia powinna być „odpowiednia” w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Sąd I instancji poczynił w tym względzie niewadliwe ustalenia faktyczne opierając głównie na przeprowadzonych dowodach z opinii biegłych wielu specjalności. Ponadto Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku omówił wypracowane przez judykaturę kryteria, którymi należy kierować przy przyznawaniu osobie poszkodowanej zadośćuczynienia i odniósł je do okoliczności niniejszej sprawy. Ostatecznie doszedł do wniosku, iż walor rekompensaty doznanych przez powódkę cierpień będzie miała kwota 100.000 zł. W praktyce sądowej ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonych już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70 - OSNCP 1971/3/53).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż powódka w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 28 sierpnia 2011r. doznała szeregu poważnych urazów szczegółowo przedstawionych przez Sąd Okręgowy. Powódka przez blisko miesiąc była hospitalizowana, następnie przez ponad pół roku nie mogła samodzielnie i swobodnie poruszać się. Dokuczają jej w dalszym ciągu bóle głowy i w okolicach kości krzyżowej. Ma zaburzenia pamięci utrudniające czytanie ze zrozumieniem oraz obniżony nastrój i płaczliwość. Jest ona ograniczona w wykonywaniu dotychczasowego zatrudnienia wymagającego stania czy długotrwałego chodzenia. Utraciła węch i smak. Istotne jest także to, iż powódka doznała tych skutków wypadku komunikacyjnego jako osoba młoda i w pełni sprawna zawodowo. Skutki te zmieniły jej dotychczasowy sposób życia.

Sąd I instancji trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał na akcentowaną aktualnie w orzecznictwie sądowym kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia tak aby odpowiadało ono doznanej krzywdzie, było odczuwalne dla poszkodowanego i przyniosło mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalona przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł nie w pełni odpowiada tej funkcji. Kwota ta w obecnych realiach jest niewystarczająca do zrekompensowania powódce wszystkich negatywnych konsekwencji doznanej krzywdy. Aktualnie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powódki będzie kwota 120.000 zł. Podwyższenie tego świadczenia o kwotę 20.000 zł będzie miało istotne znaczenie dla powódki, której sytuacja materialna i rodzinna uległa zasadniczemu pogorszeniu. Z pewnością będzie to dla niej kwota znacząca, mająca wpływ na poziom życia. Dlatego Sąd Apelacyjny uznał, iż ustalone powódce przez Sąd I instancji zadośćuczynienie jest niewspółmiernie niskie i je podwyższył do łącznej kwoty 120.000 zł.

Z uwagi na powyższe należało przyjąć, iż zaskarżony wyrok w wyżej wskazanym zakresie naruszał art. 445 § 1 kc. Dlatego na podstawie art. 386 § 1 kpc został on zmieniony.

Sąd Apelacyjny uznał za częściowo uzasadnioną apelację powódki dotyczącą rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych od uwzględnionej kwoty 6.680,52 zł. Sąd I instancji ustalając tę kwotę miał w pierwszej kolejności na uwadze utracony dochód powódki za okres od dnia 28 sierpnia 2011 r. do dnia 21 stycznia 2013 r. Mianowicie powódka przed wypadkiem osiągała dochody w wysokości 1.359,77 zł miesięcznie, który w zestawieniu z osiąganym w późniejszym okresie zasiłkiem chorobowym i świadczeniem rehabilitacyjnym spowodował różnicę w kwocie 5.880,52 zł. Powyższa kwota stanowi w istocie przewidzianą w art. 444 § 2 kc rentę w następstwie utraty w w/w okresie zdolności do pracy zarobkowej. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż dopuszczalne jest zsumowanie z tego tytułu świadczeń za określony okres (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2009 r., II CSK 249/09- zbiór Lex nr 737261). Ponadto Sąd Okręgowy doliczył łączną kwotę 800 zł za okres od 1 grudnia 2011 r. do 31 marca 2012 r. tytułem uzasadnionych kosztów opieki, które należy uznać za zwiększone potrzeby w rozumieniu art. 444 § 2 kc. Powódka już w skierowanym do pozwanego piśmie z dnia 14 grudnia 2011 r. domagała się przyznania renty uzupełniającej i na zwiększone potrzeby w wysokości 3.000 zł miesięcznie (k. 94 - 95). Pismo to na podstawie art. 455 kc należało traktować jako wezwanie do spełnienia. Zatem pozwany pod koniec 2011 r. był świadomy żądania powódki przyznania renty w konkretnej kwocie. Zaniechanie zadośćuczynienia temu żądaniu w uzasadnionej wysokości spowodowało stan opóźnienia w spełnieniu świadczeń okresowych. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, iż w takim przypadku dopuszczalne jest zasądzenie odsetek waloryzacyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08 - zbiór Lex nr 584212 oraz wyrok tego Sądu z dnia 8 lutego 2012 r., V CSK 57/11 - zbiór Lex nr 114804). W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż skoro strony nie kwestionowały zsumowania przez Sąd Okręgowy omawianych świadczeń, o które strona powodowa wcześniej wystąpiła, to usprawiedliwione jest żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 6.680,52 zł od dnia 1 lutego 2013 r., to jest następnego dnia od końca okresu objętego kumulacją świadczeń rentowych. Dlatego w tym zakresie zaskarżony wyrok został zmieniony na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Odmienne natomiast Sąd Apelacyjny ocenił zasadność apelacji powódki dotyczącą oddalenia przez Sąd I instancji roszczenia o rentę z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w wysokości 240 zł za okres od dnia zdarzenia do dnia 31 stycznia 2013 r. i renty uzupełniającej z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość w łącznej wysokości 1.000 zł od dnia 1 lutego 2013 r. Sąd Apelacyjny w tym względzie aprobuje ustalenia faktyczne i wnioski Sądu Okręgowego zawarte w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku. Ustalenia te mają oparcie w zgromadzonym w sprawie dowodowych, zaś wnioski są konsekwencją prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Przy analizie wskazanego rozstrzygnięcia należy mieć na uwadze to, że przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej powinny być również uwzględniane dochody, których uzyskanie w przyszłości zostało uznane za wysoce prawdopodobne; uwzględnienie hipotecznych zarobków poszkodowanego jest możliwe jedynie w szczególnych okolicznościach, które musiałby on wykazać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2013 r., II PK 291/12 - zbiór Lex nr 1350301). Zgodnie z art. 442 § 2 kc renta należy się poszkodowanemu, gdy wykaże on, że utracił zdolność zarobkowania oraz widoki na przyszłość, a także zwiększyły się jego potrzeby wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia; nie wystarczy więc sama utrata zdrowia spowodowana wypadkiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 624/12 - zbiór Lex nr 1365593).

W niniejszej sprawie powódka wskazywała na to, że dotychczasowy pracodawca zamierzał ją awansować na stanowisko kierownika zmianowego w sklepie spożywczym i jej zarobki osiągałyby wysokość 2.361 zł. Na tę okoliczność złożyła pisemne oświadczenie K. B. (k. 459). Pozwany na rozprawie w dniu 3 października 2013 r. zakwestionował to twierdzenie powódki oraz przedłożony przez nią dowód (k. 467). Zgodnie więc z art. 253 zd. 2 kpc na powódce spoczywał ciężar dowodu wykazania prawdziwości swych twierdzeń dotyczących wysokości przyszłego, wyższego wynagrodzenia, będącego w niniejszej sprawie podstawą do ustalania wysokości należnych jej od pozwanego świadczeń rentowych. Powódka nie podjęła w tym względzie dalszej inicjatywy dowodowej i w związku z tym jej

twierdzenia o wyższych zarobkach należy uznać za nieudowodnione. Zatem należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż podstawą do ustalenia renty powinno być ostatnio otrzymywane przez nią wynagrodzenie.

Sąd Apelacyjny zgodził się także z Sądem I instancji co do tego, iż obecnie powódka nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Wniosek taki wynika ze złożonych w niniejszej sprawie opinii biegłych, a ponadto znajduje on uzasadnienie w opinii biegłej z zakresu medycyny pracy M. W., która dla potrzeb sprawy V U 619/13 Sądu Okręgowego w Białymstoku stwierdziła, iż stan zdrowia powódki obecnie uległ na tyle poprawie, że nawet jest ona zdolna do pracy zarobkowej zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż analizowane orzeczenie Sądu I instancji jest prawidłowe ponieważ nie narusza art. 444 § 2 kc. Dlatego apelacja powódki w tym zakresie została oddalona na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z art. 100 zd. 1 w zw. z art. 108 § 1 kpc przy założeniu, iż roszczenia powódki podlegały uwzględnieniu w pierwszej instancji w 66%, a w instancji odwoławczej w 38%.